Rok IV. Piątek dnia 7 Kwietnia 1922 roku. Cena 20 mk. №. 80.

# Kurjer Częstochowski

DZIENNIK POLITYCZNO SPOŁECZNO LITERACKI

Prenumerata wynosi z odbieraniem w Administracji miesięcznie 400 mk., z odnoszeniem i przesyłką pocztową 450 mk. Ceny ogłoszeń: pierwsza strona za wiersz jednoszpaltowy lub jego miejsce 80 mk., druga i trzecia 70 mk., czwarta 60 mk. za wiersz nonparelowy. Ogłoszenia w tekście przed kroniką i pod telegramami 70 mk. za wiersz. Nekrologi po marek 70 za wiersz. Drobne ogłoszenia, po 20 marek za wyraz. Ogłoszenia zagraniczne o 100 % droższe.



Adres Redakcji i Administracji: Częstochowa ul. N. P. Marji 41, otwarta codziennie od g. 9 rano do 7 w. Telegraf. „Kurjer—Częstochowa". Telefon 4. Nadesłanych rękopisów, z wyjątkiem zastrzeżonych, Redakcja nie zwraca. Na zasadzie uchwał Zjazdu Zw. Prasy prowincjonalnej, wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.



# MIŁE STOSUNKI

Z powodu nieludzkich szykan wiesza się nie byle kto, bo wiceminister sprawiedliwości ś. p. Zawadzki — ale wypadek ten nie wywołuje w ministerstwie samem i w rządzie nawet tego wrażenia, jakie wstrząsa wsią, w której padła krowa na wzdęcie. Wskazywany palcem jako sprawca szykan zatrzymuje swoje wysokie stanowisko, póki chce, a kiedy wrócił do zawodu cywilnego, ma to szczęście, że wygrywa wszystkie sprawy, którym patronuje i że jego prośby o ułaskawienie bywają zawsze przychylnie załatwiane.

Samobójstwa oficerów, wyrzuconych z wojska wtedy, kiedy się gwałtem zatrzymuje w służbie ich kolegów, proszących o zwolnienie, mnożą się coraz bardziej. I znowu, prócz wzmianki dziennikarskiej, rzadko czytanej, a zawsze zapominanej; nie pociąga to żadnych następstw. Świadomi czy mimowolni sprawcy tych stosunków, nietylko zdrowo trawią i śpią smaczno, ale zamyślają o rozszerzeniu swoich rządów z wojska także i na cywilów. Cywile zaś zadawalają się wzruszeniem ramion i powiedzeniem: „A co? Nie mówiłem? W Polsce wszysce wszystko możliwe".

Jeden pułkownik, oszczerczo obwiniony o kradzież aż dwóch cygar i jednego słownika na szkodę kolegi, siedzi, w śledztwie trzymają zgórą pół roku, a drugi, obwiniony słusznie o zamącenie nabożeństwa w kościele, zasiada przed sędziami na specjalnie sprowadzonym amarantowym fotelu, aby usłyszeć wyrok uniewinniający.

Wyrzucony podstępnie z mieszkania pułkownik lekarz odbiera sobie życie, a nie słychać o karze, wymierzonej temu, czy tym niższym oficerom, którzy go z mieszkania i warsztatu pracy wykurzyli.

W traktacie z bolszewikami zapomina się o tysiącach Polaków z tamtej strony granicy, bo na nieszczęście są obszarnikami, którzy na wzór Komisarza Ziem Wschodnich nie przypięli sobie etykietki socjalistycznej. Rzeczypolita Polska nie może bowiem dbać o wszystkich Polaków.

Polska Komisja repatrjacyjna w Moskwie, ze wstydu przed bolszewikami, nie upomina się o jęczące w więzieniach kobiety-Polki, które miały nieszczęście urodzić się i wychować w dworkach, chociaż są one dzisiaj, po konfiskcie majątków, prawdziwemi proletarjuszkami. Nawet skrajna nędza nie zmywa z nich pierworodnego grzechu obszarnictwa, który można spłukać z siebie tylko zapisanie się do jednej z partji lewicowych. Wtedy dopiero i tylko wtedy posiadanie nawet latifundjów nie plami. Inaczej przedstawiciele Rzeczypospolitej nie mogą zająć się losem rodaków, a nawet rodaczek,

Przeciwko staroście, nie dozwalającemu na okradanie skarbu państwa, bierze na kieł dygnitarz partyjny, mówiąc: „Muszę spławić tego Galicjusza". Jakoż zamykają starostę do więzienia śledczego niewinnie i dręczą go w sposób, wzorowany na carsko-rosyjskim systemie lub czrezwyczajce. Po pół roku siedzenia bez śledztwa i wbrew wszelkim pisanym i zwyczajowym prawom starosta wiesza sie w więzieniu, a najwyższy stróż prawa Minister Sprawiedliwości Rzeczypospolitej polskiej oświadcza, że denat dobrze zrobił odbierając sobie życie, bo więzienia są dla ludzi, a nie dla psów. Równocześnie zaś ten sam Minister wydaje sądom krakowskim rozkaz wypuszczenia ludzi, zamkniętych za nadużycia i zapowiada ich ułaskawienia z góry, ponieważ należą do lewicy. Tych wiadomości, podanych przez dzienniki rząd nie zbadał i nie sprostował.

W nagrodę za to ten sam pan zostaje przy ponownem tworzeniu rządu, powołany powtórnie na Ministra Sprawiedliwości, jako mąż w całej Polsce tego stanowiska najgodniejszy i na stróża prawa, oraz wolności obywateli dajodpowiedniejszy.

Jan Zamorski.

# Sprawy polityczne.

### Położenie wewnętrzne.

Stało się bardzo dobrze, iż Sejm już w piątek nadchodzący przerwie swoje obrady i rozjedzie się na ferje świąteczne. Dzięki temu zapobiegnie się fermentom i zajściom burzliwym, nieuchronnym następstwom przemęczenia i zdenerwowania. Wczorajsza dyskusja w sprawie majątku Dojlid tworzy najlepsze potwierdzenie tego faktu.

### Położenie zewnętrzne.

Na czoło wszystkich spraw zaczyna się wysuwać konferencja Genueńska. Zewsząd jadą do miasta Kryysztofa Kolumba delegacje państwowe. Lecz jeszcze nikt nie wie dokładnie — mimo poniedziałkowej mowy pana Lloyd George'a w angielskiej Izbie Gmin, czem właściwie będzie ta konferencja, wymianą opinji politycznych, czy też naradą finansową i handlową. Ponieważ pierwszy głos jako delegaci będą mieli przeważnie politycy, przeto prawdopodobnie automatycznie wysuwa się — przynajmniej od czasu — na pierwszy plan sprawy polityczne.

Dla interesów Polski konferencja genueńska będzie w każdym razie pożyteczna, da się poznać światu, będzie mogła zaprezentować swe potrzeby, będzie miała sposobność pouczenia delegatów innych państw, że jest czynnikiem pokoju; ładu pracy i że może pomóc do odbudowania Rosji, a więc do wzmożenia tempa zabiegów około uzdrowienia naszego kontynentu.

### Znów Petlurjada.

Pisma wiedeńskie notują pogłoski, jakoby Petlura przygotowywał nowe działania wojenne na Ukrainie, mające się rozpocząć w najbliższej przyszłości. Na jego polecenie zorganizowano podobno werbunek oficerów do armji ukraińskiej w Austrji, Rumunji i na Węgrzech. Pisma wiedeńskie twierdzą, że jakoby rumuńskie Ministerstwo Wojny udzieliło Petlurze zezwolenia na werbunek, a nawet obiecało udzielić pomocy w postaci materjałów wojennych.

### Ferje sejmowe.

Jak się dowiaduje „Kurjer". ferje sejmowe rozpoczną się w nadchodzący piątek. Ferje trwać będą dni 17. Pierwsze posiedzenie po świętach odbędzie się w dn. 24 kwietnia.

## O czem min. Skirmunt mówił w Paryżu.

### Polska jest czynnikiem pokoju Stosunki z Sowietami i akcja odbudowy Rosji.

W czasie pobytu swego w Paryżu, minister spraw zagranicznych, p. Skirmunt, w rozmowach z przedstawicielami prasy francuskiej uwydatnił i podkreślił szczególnie, iż Polska, wbrew szerzonym tendencyjnie opinjom, jest czynnikiem pokoju i zgody z sąsiadami.

„Le „Temps" przytacza wyjaśnienia min. Skirmunta, co do zawartych przez Polskę traktatów sąsiedzkich, tworzących podstawę dla pokojowej działalności. W rozmowie z przedstawicielem „Le Petit Parisien" p. Skirmunt omówił stosunki polsko-rosyjskie, tak żywo interesujace francuskie koła polityczne i ekonomiczne. Układy zawarte z państwami Małej Ententy i z państwami bałtyckiemi mają cele wyłącznie defensywne. Polska należy do niewielu ludów, które są w bezpośrednich stosunkach z sąsiadami. Stosunki te są niełatwe wskutek zygzatowatej, pełnej niespodzianek, linji politycznej rządu bolszewickiego.

Odbudowa Rosji może dać pomyślne wyniki, lecz nie należy spodziewać się sukcesu dla olbrzymich syndykatów, mających zamiar ogarnąć całą Rosję. Należy postępować stopniowo i ograniczyć akcję do poszczególnych obszarów. Oczywiście gwarancje ze strony bolszewików są konieczne dla państw i dla przedsiębiorstw prywatnych. Polacy, którzy już licznie pracowali w przemyśle rosyjskim, dopomogą krajom zachodnim do przywrócenia nadwyrężonej równowagi stosunków.

Propagandy bolszewickiej Polska może się nie obawiać, dzięki wyższości swej kultury, dopóki warunki ekonomiczne pozwolą dostarczyć prasy robotnikom i liczyć na dalszy rozwój. Otóż przemysł, handel i rolnictwo czyni w Polsce postępy — jedyną nieuregulowaną jeszcze kwestją jest sprawa kursu waluty.

Z Rosji idzie tylko niebezpieczeństwo szerzących się epidemji, lecz międzynarodowa konferencja sanitarna w Warszawie zajęła się środkami zwalczania tej klęski.

### Zabiegi ukraińców.

Lwowski „Przegląd Poniedziałkowy" donosi:

W ostatnich czasach rozmaitego rodzaju osobistości z obozu ukraińskiego, przy pomocy pewnych jednostek polaków, usiłowały w drodze intryg, zabiegów, nawet obiecanek i pogróżek wyjednać u jednej z najwyższych władz sądowniczych w Warszawie — jak również u naczelnika państwa Piłsudskiego—amnestję dla wszystkich współwinnych o zbrodnię zdrady stanu ukraińców, oskarżonych z wyjątkiem samego Fedaka o przygotowanie zbrojnego powstania w Małopolsce Wschodniej przeciw Polsce oraz zamach morderczy na osobę naczelnika państwa. Jednakże spotkali się ze stanowczo odmownem załatwieniem swych żądań, ponieważ kierujące czynniki sądzą, że bezstronną, choć z drugiej strony stanowczą i bezwzględną, decyzję w tej sprawie może wydać tylko sąd karny po przeprowadzonej rozprawie.

### Nota Ojca świętego.

Dzienniki włoskie donoszą, że Ojciec święty zamierza wystosować do wszystkich premierów Państw, uczestniczących w Zjeździe Genueńskim, notę, w której podkreślić ma konieczność zapewnienia pokoju w Europie.

# Naświeższe wiadomości

### Rozruchy w Rosji.

MOSKWA, 6.4 AW. — Prasa sowiecka donosi o wielkich rozruchach w Smoleńsku, Rostowie i innych miastach z powodu skonfiskowania przez rząd kosztowności cerkiewnych. W Smoleńsku przyszło do krwawego starcia między tłumem a czerwonemi wychowańcami szkół wojskowych. Podczas rozruchu tego odbył się równocześnie pogrom żydów.

### Rokowania niemieckie z bolszewikami.

BERLIN, 6.4 tel. wł. — Pisma donoszą że w mających się rozpocząć po przybyciu Krassina rokowaniach niemieckich z delegacją rosyjską mają wziąć udział tak że przedstawiciele wielkiego przemysłu niemieckiego. Memorjał, przywieziony przez delegację rosyjską, traktuje między innemi o reformach w różnych dziedzinach życia gospodarczego Rosji, o kwestjach finansowych, jakoteż o sprawach wyznaniowych.

### Przyłączenie Bessarabii do Rumunii.

BUKARESZT, 6.4 tel. wł. — Senat ratyfikował jednogłośnie akt przyłączenia Bessarabii do Rumunii.

## Podejrzane alarmy wojenne.

LWÓW, 6.4 tel. wł. — „Rydnij Kraj" donosi, że gen. Brusiłów wygłosił cały szereg odczytów, w których przedstawił plan operacji przeciw Polsce(?), mający na celu odebranie jej wschodniej Małopolski(??)

LWÓW, 6.4 tel. wł. — Z Moskwy donoszą, że krążą tam pogłoski, iż na wypadek wojny naczelnym dowódcą wojsk czerwonych zostanie zamianowany Brusiłow, szefem sztabu zaś jego ma zostać znany kawalerzysta sowiecki Matkowski. Wskazywałoby to na to, że sowiety zamierzają w przyszłej wojnie operować głównie konnicą.

LWÓW, 6.4 tel. wł. — Z Moskwy donoszą, że prasa sowiecka wypełnioną jest wiadomościami, dotyczącemi armji polskiej i jej francuskich instruktorów. (Te wszy-

stkie alarmy należy przyjmować bardzo ostrożnie).

## Pojedynek p. Putka z p. Brylem.

WARSZAWA, 6.4 tel. wł. — Na skutek wyznania ze strony posła dra Putka wczorajsze zajście z posłem Brylem na plenum Sejmu zakończy się pojedynkiem.

## Echa bójki w Sejmie.

WARSZAWA, 6.4 tel. wł. — Godne ubolewania wczorajsze zajście na plenarnem posiedzeniu Sejmu żywo jest komentowane dzisiaj w klubach poselskich.

Jak został poinformowany korespondent „Kurjera" kluby prawicy oraz przed stawiciele klubów K. P. K., N. P. R. i Wyzwolenie w osobach swych przewódców wyrazili zgodnie swe oburzenie z powodu niebywałego w Sejmie incydentu.

Postępowanie posła Bryla przez wszystkich tych posłów jest piętnowane bez zastrzeżeń.

Omawiając polityczną stronę zajścia, stwierdzają wspomniane kluby jednomyślnie, iż Pol. Str. Lud. zostało izolowane i te nawet grupy robotnicze nie wyraziły chęci poparcia P. S. L. Stanowisko to komentują jako odpowiedź za wrogą akcję P. S. L. wobec prawodawstwa i ustawodawstwa robotniczego.

## Ciekawe wiadomości.

— Senat rumuński zatwierdził polsko rumuńską konwencję handlową.

— Liczba głodnych w Rosji zwiększy ła się do 37 miljonów. Na wyżywienie jej potrzeba 300 miljonów pudów zboża, na same zasiewy 68, a zebrano 19, przyczem koleje i tego nie mogą przewieźć.

— Włosi oddali albańczykom Skutari

— Spółka niemiecka z Stinnesem na czele postanowiła udzielić bolszewikom 5 miljardów marek niemieckich kredytu.

— Komunikacje powietrzną między Paryżem a Londynem tak udoskonalono, że podróż trwa tylko 2 godziny. W obu kierunkach samoloty kursują 3 razy dziennie.

—Na konferencji przedstawicieli trzech międzynarodówek Radek i Vandervelde nawymyślali sobie tak ostro, że umożliwiło to dalsze obrady, które przerwano i przedstawiciele międzynarodówki wiedeńskiej zwrócili się do swoich partji z zapytaniem, czy mają w dalszym ciągu obradować z komunistami.

— Tłum głodnych w Atkarsku spalił żywcem 3 komunistów i zamordował prezesa komitetu wykonawczego w Charkowie.

— Na podstawie traktatu pokojowego majątek orderu Marji Teresy wynoszący 17 miljonów koron w złocie ma być rozdzielony śród kawalerów tego orderu, których jest 55, w tej liczbie 3 Polaków.

— Trocki wybiera się na kurację do Karlsbadu.

# Kronika.

## Pochód religijny na Jasną Górę.

Wobec tego, że w sobotę przyszłą o g. 3 po poł. wyruszyć ma z kościoła św. Barbary na Jasną Górę pochód religijny w celu zaofiarowania się opiece Matki Najśw., ks. proboszcz par. św. Barbary na naszem pośrednictwem zwraca się z uprzejmą i gorącą prośbą do WP. dyrektorów miejscowych fabryk oraz kopalń okolicznych: Konopisk, Katarzyny i Dźbowa, aby łaskawie raczyli w sobotę wcześniej zwolnić swych pracowników dla wzięcia udziału w ogólnem nabożeństwie.

**Rekolekcje.** Doroczym zwyczajem w kościółku im. Marji odbędą się w sobotę dn. 8 b. m. niedzielę 9-go i poniedziałek o godz. 7 wiecz. rekolekcje dla inteligencji. Konferencje wygłosi J. E ks. biskup W. Krynicki.

Spowiedź św. odbędzie się na Jasnej Górze we wtorek dn. 11 b. m. od godz. 3 pop.

## Misje parafjalne w kościele św. Barbary.

W dniu 1-ym kwietnia o godz. w pół do czwartej przybyło trzech ojców misjonarzy Redemptorystów. Na stacji byli przywitani przez duchowieństwo oraz delegację z par. św. Barbary.

Misja rozpoczęła się tegoż dnia po południu o g. 5 w kościele św. Barbary. Na

# WEZWANIE.

§ 1.

Na skutek rozporządzenia P. K. U. z dnia 17 | III r. b. za L. 107, Magistrat **wzywa wszystkich popisowych urodzonych w roku 1901**, którzy posiadają:

a) karty powołania
b) karty odroczenia, jeżeli termin odroczenia (na jeden rok od daty wystawienia) wyekspirował.
c) Książki wojskowe z odroczeniem służby wojskowej z art. 56, 61 64 Tymcz Ust. jeżeli termin nie wyekspirował.
d) Karty tymczasowych zaświadczeń demobilizacji.
e) Krótkoterminowe zaświadczenia wydane przez P. K. U. do załatwienia sprawy ewidencji.

§ 2.

Popisowi z wyżej wspomnianemi dokumentami winni się zgłosić do Wydziału Rejestracji Wojskowej przy Magistracie ul. Dąbrowskiego № 10, pokój 7, do dnia 13 kwietnia r. b. celem zarejestrowania się na listę ewidencyjną.

§ 3.

Niestawiennictwo popisowych z powodu choroby należy udowodnić w tut. Wydz Rejestr. Wojsk w wyżej określonem terminie świadectwem lekarza powiatowego (miejskiego) lub protokółem policji (żandarmerji) w razie niemożności przedłożenia świadectwa lekarskiego.

§ 4.

Po zarejestrowaniu w Magistracie każdy rekrut lub rezerwista winien się zgłosić do P. K. U. dnia 20 i 21 kwietnia r b. o godz. 8 rano wraz żywnością na 3 dni, ponieważ obecnie nie jest wiadome, czy będą udzielane urlopy dla załatwienia swych spraw osobistych.

§ 5.

Ten kto się uchyli od rejestracji w terminie do dnia 13 | IV r. b. będzie pociągnięty do odpowiedzialności stosownie do Kodeksu Karnego Wojskowego.

**MAGISTRAT.**

początku gorąco i rzewnie przemówił ks. prałat M. Nassalski, przedstawiając cel i znaczenie misji oraz witając przybyłych OO. misjonarzy. W niedzielę ub. były wygłaszane nauki przeznaczone dla poszczególnych stanów: o g. 9 i pół dla panien, o 11-ej dla wszystkich, o 2 i pół dla matek, o 5 dla młodzieży, o godz. 6 i pół dla ojców. Od poniedziałku codziennie o g. 8 i 6 są wygłaszane nauki dla wszystkich stanów oraz codziennie zasiada w konfesjonałach po kilkunastu kapłanów miejscowych i przyjezdnych, spowiadając przygotowanych do sakr. Pokuty św. We środę o g. 9 odbyła się już matek komunja św., przed którą były odnowione przyrzeczenia i obietnice przed Najśw. Sakramentem oraz udzielone zostało błogosławieństwo przez ks. prałata. W następne dni codzień nauka o g. 8 i 6 oraz spowiedź ojców i wdowców przez czwartek i piątek. W czwartek d. 6 kwietnia przed wystawionym N. Sakramentem odbędzie się odnowienie aktu wyznania wiary, przeproszenie za zniewagi wyrządzone P. Bogu oraz zostaną złożone przyrzeczenia, poczem nastąpi błogosławieństwo N. Sakramentem. W sobotę o g. 3 z kościoła św. Barbary wyruszy pochód na Jasną Górę, w celu oddania się pod opiekę N. Matki Bożej, Królowej Korony Polskiej. W następne dni, obok nauk w wymienionych godzinach, będzie spowiedź naprzód młodzieńców potem panien. Zauważyć się daje w czasie misji nastrój pobożny i niezwykłe ożywienie duchowe. Misja trwać będzie do 11 bm. Szczupły kościół św. Barbary nie może pomieścić tłumów ludu.

**Pielgrzymka do Częstochowy.** Organizuje się w Warszawie pielgrzymka do Częstochowy, Krakowa i Wieliczki na święta Zmartwychwstania Pańskiego. Wyjazd koleją 14 bm., w Wielki Piątek, o g. 11 wiecz., przyjazd do Częstochowy w Wielką Sobotę dn. 15 bm. o g. 9 rano.

**Zwiększony dodatek świąteczny dla niższych urzędników.** Pod przewodnictwem rektora lwowskiej politechniki p. Cieślewskiego zjawiła się u min. Michalskiego delegacja urzędników, prowadzona przez posła Godka, w sprawie dodatku świątecznego. Minister zgodził się na przyznanie zwiększonego dodatku świątecznego najniższym kategorjom urzędników, funkcjonarjuszy państwowych i emerytom.

**Zebranie Koła „Częstochówka."** We środę w lokalu sekretarjatu powiatowego Zw. Lud. Nar., odbyło się zebranie członków Koła Zw. Lud. Nar. dzielnicy „Częstochówka", przy udziale gości—sympatyków, na którem dłuższe i nader zajmujące przemówienie na temat „Pochodzenie socjalizmu i o socjalistach" wygłosił p. W. Jabłoński. Poruszone były również i inne sprawy aktualne. W dyskusji zabierali głos pp. A. Januszewski, G. Nagłowski, Kolasiński, J. Dzwigalski i inni.

**Z amerykańskiego wydziału ratunkowego.** Amerykański Wydział Ratunkowy Fundacja dla Dzieci Europy i Polsko Amerykański Komitet Pomocy Dzieciom, zwyczajem lat ubiegłych, zarządził wydanie z okazji świąt Wielkiej Nocy wszystkim dzieciom dokarmianym przez PAKPD. w rejonie Częstochowskim słodkie bułki (babki) składające się z: 110 gramów mąki pszennej, 20 gr. mleka skondensowanego, 15 gr. tłuszczu, 15 gr. cukru. Razem 160 gramów, które to babki winny być rozdane tak dzieciom chrześcijańskim w Wielką Sobotę jak i dzieciom żydowskim przed samemi świętami żydowskiemi.

**Podniesienie opłat pocztowych.** Urzędom pocztowym polecono od 1-go kwietnia stosować następujące opłaty taryfowe: Za paczki wagi do 1 klg. 50 mk., do 5 klg. 200 mk., do 10 klg. 400 mk., do 15 klg. 600 mk., za każde dalsze 5 klg. wagi paczek pocztowych pobiera się opłata o 200 mk. więcej. Opłata za skrytki miesięcznie dla przesyłek listowych i gazet taryfa wynosi 400 mk.; dla przesyłek pocztowych listowych gazet i listów wartościowych i przekazów 1500 mk., dla paczek wyłącznie 2500 mk., za wniesioną reklamację 25 mk., należytość za pośrednictwo przy cleniu przesyłek listowych—10 mk., paczek 25 mk., za wyładowanie i przewiezienie paczek amerykańskich do składów w Gdańsku 100 marek.

**Ostrzeżenie.** W prasie codziennej pojawiły się ogłoszenia linji okrętowych o możliwości jazdy do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej i nawołuje w związku z tem do kupna kart okrętowych. Urząd emigracyjny ostrzega emigrantów, iż bil emigracyjny na rok 1922—23 jeszcze nie został uchwalony, że wskutek tego jest niewskazane, aby emigranci czynili jakiekolwiek kroki, związane z wyjazdem, jak kupno karty okrętowej i zyskanie paszportu zagranicznego itp. Z chwilą przyjęcia bilu emigracyjnego przez władze amerykańskie i wyjaśnienia sytuacji, urząd emigracyjny wyda odnośne zarządzenia, które będą podane do wiadomości emigrantów.

**Kaprysy wiosny** dotykają jeszcze górzystych okolic kraju. Podczas, gdy w dolinie Wisły na Kujawach i Poznańskiem orzą już i sieją w kieleckiem i na Mławskiej wyżynie zaledwie niknąśniegi—i ziemia dotąd mokra. Brak pa- szy powoduje niedostatek i drożyznę nabiału, trawa nie rośnie i rzecz wątpliwa czy będzie w polu.

## Z wiecu rodzicielskiego w Państw. Gimn. żeńskiem.

Wiec rodzicielski w Państwowem Gimnazjum Żeńskiem, odbyty w poniedziałek dn. 3 b. m. w gmachu szkolnym zgromadził liczne grono rodziców, dbających o wychowanie swych dzieci.

Przewodniczył zebraniu p. Paderski. Pióro trzymał lekarz dentysta M. Grejniec. Zebranie zagaił prezes Komitetu rodzicielskiego p. Nowak, który z uznaniem wspomniał o zasługach wizytatora Min. Ośw. p. Morawskiego przy upaństwowieniu gimnazjum. Następnie zwrócił uwagę na owocną działalność dyr. p. Zofji Idzikowskiej, która dźwignęła zakład na tory rozwoju naukowego.

Zebrani na wniosek przewodniczącego wyrazili podziękowanie p. Morawskiemu oraz p. dyrektorce za ich gorliwą i owocną pracę. Sprawozdanie z działalności Komitetu rodzicielskiego odczytał dr. Batawia, który dokładnie zobrazował pracę w celu powiększenia pomocy naukowych oraz urządzenia laboratorjum fizycznego i przyrodoznawczego. Rodzice złożyli na ten cel około 850 tysięcy mk. i cała ta suma prawie wydana została nadzwyczaj produkcyjnie, bo na zakup mikroskopów, elektroskopów, woltomierzy, tablic do geografji, historji itd. Dr. B. zwrócił przytem uwagę na poświęcenie dyrektorki gimn., która na laboratorja powstające oddała 2 pokoje ze swego mieszkania.

Obywatelska praca Komitetu oraz dyrektorki uczyniła na zebranych nadzwyczaj miłe wrażenie.

Następnie głos zabrała dyrektorka gimnazjum, która w gorących słowach dziękowała Komitetowi rodzicielskiemu za współpracę i objaśniła zebranym, że dla zupełnego urządzenia laboratorjum potrzebne są fundusze nowe, a mianowicie około miljona marek.

Powołując się na zew dyrektorki do ofiarności rodziców na cele naukowe, p. sędzia Kędzierski z głębi serca płynących słowach naszkicował obywatelską i patrjotyczną działalność całego nauczycielstwa, które na czele z kierowniczką, nie szczędząc ani czasu, ani sił, starało się wpoić w uczące się dziewczęta zasady najgłębszej miłości dla kraju i społeczeństwa.

Sędzia Kędzierski podkreślił, że ofiarując pewną kwotę, rodzice czynią dobrze najwięcej sobie, bo młodzież, wychowana na zasadach wiedzy prawdziwej, przyniesie cześć i honor rodzicom swoim.

Następnie zabrał głos lekarz d-ta Michał Grejniec, który zwrócił uwagę ogółu na fakt że ofiary rodziców skierowane są w ręce szlachetne najwięcej ku temu powołane, postawił więc wniosek aby się rodzice opodatkowali po mk. 5 tys. od dziecka. Wniosek p. Grejnieca został jednogłośnie przyjęty, poczem nastąpił zapis ofiar rodziców na cel wyznaczony

powyżej. Niektórzy odrazu wypłacili gotówką, reszta zaś zobowiązała się wpłacić w ciągu kilku dni.

Dziękując zebranym za ofiarność i poparcie oświaty, przewodniczący p. Paderski zamknął posiedzenie o godz. 8-ej wieczorem.

Całe zebranie miało nastrój bardzo serdeczny i byłoby pożądane, aby wiece rodzicielskie odbywały się częściej. M.

**Koncert Turczyńskiego.** Staraniem Tow. śpiew. „Lutnia" odbędzie się w dn. 9 kwietnia w sali Straży Ogniowej koncert znakomitego pianisty, profesora warsz. Konserwatorjum p. Józefa Turczyńskiego ze współudziałem p. Janiny Turczyńskiej, śpiewaczki, artystki Opery Warszawskiej.

Doskonały wykonawca Beethowena, Chopin'a, p. Turczyński, znany już naszej publiczności z dawniejszych swoich koncertów, przed wojną z ogromnym powodzeniem koncertował w zachodnich stolicach, jak Paryż, Berlin, Bruksella, Londyn oraz w Moskwie i Petersburgu, gdzie otrzymał w 1911 r. na konkursie pianistów I nagrodę.

Nie wątpimy, że szeroki ogół naszej publiczności będzie na tym koncercie, korzystając z rzadkiej u nas okazji usłyszenia wyborowej muzyki.

Początek o godz. 8-ej wiecz. Bilety wcześniej do nabycia w cukierni „Cristal", a w dzień koncertu od 7-ej wiecz. przy wejściu.

**Koncert symfoniczny.** Dnia 8 b. m. w sobotę w sali straży ogniowej o godz. 8 wiecz. odbędzie się koncert znanej orkiestry symfonicznej 18 pp. ze Skierniewic pod dyrekcją kap. Goldemberga. W programie utwory: Mayerbera, Moniuszki, Rosini'ego, Puccini'ego i Liszta. Szczegóły w afiszach. Bilety do nabycia w cukierni „Cristal".

**Odczyt.** W dniu 9 bm. o godz. 6 popoł. w sali teatru kolejowego prof. dr. Stefan Kołaczkowski wygłosi odczyt pt. Tragiczna koncepcja Wyspiańskiego w „Skałce" i „Bolesławie Śmiałym."

**„Miljonówki".** W związku z przejęciem przez Polską Krajową Kasę Pożyczkową dalszej akcji sprzedaży 4-proc. Państwowej Pożyczki Premjowej. Urząd Pożyczek Państwowych zarządził uregulowanie wszelkich rachunków, dotyczących sprzedaży 4-proc. P. P. P. przez poszczególne placówki. Niesprzedane przez placówki obligacje 4 proc. P. P. P. mają być zwrócone Urzędowi Pożyczek Państwowych; niezrówcone zaś do dnia 7 bm. obligacje będą uważane za sprzedane lub nabyte przez placówkę za gotówkę.

Całkowite pokrycia za niezwrócone do d. 7 b.m. obligacje 4-proc. P. P. P. winny być do tego czasu wpłacone do Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej, wzgl. Pocztowej Kasy Oszczędności na rachunek 4-proc. P. P. P.

**Czy tak być winno?** Jak nas informują, do dn. 1 kwietnia bufet na dworcu w Herbach, utrzymywany był przez wdowę, posiadającą 2-ch synów, z których jeden służy w wojsku, a drugi jest zdemobilizowany i znajduje się bez pracy. Obecnie zaś bufet ten, z powodu przelicytowania tylko o 20 tys. mk. został oddany innej kandydatce, której mąż zajmuje stanowisko rządowe, a ojciec jest właścicielem młynów i tartaków.

Czy tak być winno?

## Jak Natan Rotstein został miljonerem.

W Częstochowie przy ul. Panny Marji znajduje się dom Handlowy Z. M. Szydłowskiego, na drugim krańcu miasta zaś — garbarnia, której współwłaścicielem jest Natan Rotstein. Firmy te były ze sobą w stałym kontakcie. Dom handlowy p. Szydłowskiego w ciągu 4-ch miesięcy czynił zakupy, tak, że ogólna wartość nabytych towarów wynosiła około 21 miljonów mk.

W ciągu dłuższego czasu p. Sz. przypuszczał, że jest okradany przez pracowników lub przez cholewkarzy, lecz gdy zbyt często otrzymywał reklamacje od odbiorców zaczął podejrzewać, że jest oszukiwany przez fabrykę, co się też sprawdziło po przeprowadzeniu śledztwa okazało się, że fabryka na dostarczanych skórach pisała na każdym kawałku skóry o 2 lub 3 stopy więcej, tak, iż strata, którą poniósł dom handlowy Z. Szydłowskiego wynosi z górą 5 miljonów mk.

P. Szydłowski sprawę skierował na drogę sądową. Zwrócił swoim odbiorcom, a mianowicie Jakóbowi Laksowi, zam. we Włoszczowie mk. pół miljona z powodu braku skór, Józefowi Pikowi, zam. w Krzepicach 215 tys. mk. i wielu innym odbiorcom.

Natan Rotsztein został aresztowany, lecz po złożeniu kaucji w wysokości 1500 tys. mk. pozostawiony na wolności.

**Co komu zginęło?** Zostali aresztowani, Franciszek Grund i brat jego Michał, zam. przy ul. Tartakowej nr. 30, za kradzież ze strychu worka mąki pszennej wagi 170 fun. i bielizny na szkodę Gustawa Szulca, zam. we wsi Czarny Las, gm. Grabówka ogólnej wartości mk. 45000.

Z komórki domu nr. 11 przy ul. Jasnogórskiej skradziono drzewo opałowe i deski, wartości mk. 200. na szkodę Jakóba Rydza zam. tamże. Kradzieży dokonał Stanisław Kabała zam. w tymże domu.

Ze składu wędlin Józefy Konopka, zam. przy ul. Barbary nr. 33 nieznany sprawca za pomocą włamania skradł 10 szynek oraz mięso wieprzowe ogólnej wartości mk. 62000.

## Aresztowanie przemytników koni.

### Chcieli przekupić straż.

Komisarjat Kol. P. P. na st. Herby aresztował Stefana Kocika i Jakóba Jelonka, zam. we wsi Dębie, gm. Popow za przemycanie koni za granicę oraz za przekupienie żołnierza, pełniącego służbę na granicy w Herbach.

**Wszystko kradną.** Z sieni domu nr. 7 przy ul. Fabrycznej niewiadomy sprawca skradł licznik elektryczny nr. 273478, wartości mk. 40000 na szkodę Miejskiej Stacji Elektrycznej.

Z mieszkania Anny Gawron, zam. przy ul. Garncarskiej nr. 12 nieznany sprawca za pomocą włamania skradł garderobę wartości 47000 mk.

**Kradzież w restauracji.** W gabinecie restauracji p. Orłowskiego przy ul. Panny Marji, przez nieznanych sprawców podczas snu skradziono Józefowi Zgierskiemu z kieszeni mk. 100000.

### Miljonowa kradzież.

Ze składu wódek Lejzora Rychtera, zam. w Przyrowie za pomocą włamania nieznani sprawcy skradli mk. 60000, 45 butelek wódki, bieliznę, garderobę i biżuterje ogólnej wartości mk. 1000000.

## Przyczyny drożyzny.

### Jedną z głównych jest pędzenie spirytusu ze zboża.

Wzmagająca się z dnia na dzień drożyzna jest uzasadniona wielkim wywozem zboża zagranicę.

Tymczasem ogółem wywieziono zagranicę tylko 1800 wagonów (przeważnie jęczmienia), co przy ogólnym zbiorze zbóż klasowych w Polsce (wynoszącym według danych Głównego Urzędu Statystycznego 85 tys. wagonów), stanowi odsetek niewielki.

O wiele więcej zboża wywieziono z Poznańskiego i Pomorza do Niemiec, gdyż był czas, gdy zboże sprzedawano u nas po 7 tys. mk. za 100 kilo, można było sprzedać do Niemiec za 28 tys. mk.

Najwięcej zaś zboża zużyto na pędzenie spirytusu. Wprawdzie władze odnośne wydały zakaz pędzenia spirytusu ze zboża, ale zakaz ten wydany w Kongresówce przez czas dłuższy nie obowiązywał w byłej dzielnicy pruskiej.

## Straszny wypadek.

### I osoba zmarła 2 ciężko ranione.

We środę o godz. 10 rano we wsi Borowe, gm. Węglowice, w mieszkaniu Piotra Parkitnego, zaszedł straszny wypadek. Oto 18-to letni Bronisław Parkitny, siostra jego 15-to letnia Franciszka i 4-letni Józef Barunik, nabijali do moździerza siarkę i calichloricum, wobec czego nastąpił wybuch. Franciszka Parkitna i Józef Barunik zostali ranieni, a Bronisław Parkitny wskutek otrzymanych ran, po krótniej chwili zmarł.

Wypadek ten niechaj będzie przestrogą dla tych, którzy w okresie przedświątecznym strzelają na wiwat.

**„Mechanik".** Kwietniowy zeszyt „Mechanika", poświęcony potrzebom kolejnictwa, przynosi następujące artykuły: Koleje elektryczne. — Jak i czem smarować? Jak najkorzystniej naprawiać tabor kolejowy? — Nowe drogi. — O narzędziach mechanicznich do robót taborowych. — Bilans cieplny parowozu. — O spawaniu metali w łuku elektrycznym. — Obróbka cylindrów parowozowych. — Stosowanie tulei w cylingrach. — Krajowy przemysł kolejowy. Kolejowe Szkoły Zawodowe. — Organizacje zawodowe kolejarzy. — Bibljografja.

Wydany pod ogólnym kierunkiem inż. St. Kruszewskiego, zeszyt ten łącznie z poświęconym tej sprawie zeszytem lutowym „Mechanika" spotka się niewątpliwie z życzliwem przyjęciem nietylko w środowisku kolejowem, lecz i we wszystkich naszych wytwórniach, które dla kolejnictwa pracują, lub pracować mają.

**Sprawa monopolu tytuniowego.** Sprawa monopolu tytuniowego została zdjęta z porządku dziennego posiedzenia tutrzejszego Sejmu, w porozumieniu z ministrem skarbu d-rem Michalskim. Stanie się ona przedmiotem obrad dopiero po ferjach świątecznych, przedtem jednak rozważana będzie przez konwent senjorów.

## Ucieczka niebezpiecznego szpiega niemieckiego.

### Pracował na terenie Częstochowy.

Przed kilku tygodniami przytrzymano w Sosnowcu osobnika nazwiskiem Henryk Neumann, którego zachowanie się budziło podejrzenia, że jest on wysłannikiem jednego z pogranicznych szpiegowskich biur niemieckich.

W toku śledztwa wyszło na jaw, że Neumann jest rzeczywiście szpiegiem niemieckim i to specjalnym wysłannikiem niem. biura wywiadowczego we Wrocławiu.

Teren jego działalności rozciągał się na Częstochowę i część Górnego Śląska, gdzie zbierał wiadomości, tyczące się dyslokacji wojska, oraz fotografje i wysyłał je w specjalnych raportach do Wrocławia.

Jak stwierdzono, Neumann był jednym z najniebezpieczniejszych szpiegów niemieckich na gruncie polskim.

Jak się dowiadujemy, Neumann zbiegł podczas transportowania go do więzienia krakowskiego.

## Wybuch w ochronie.

### Okaleczenie dzieci i nauczycielka.

Wczoraj w ochronie w Poraju nastąpił wybuch w piecu, skutkiem eksplozji, która wydarzyła się w czasie pobytu dziatwy w ochronie, poparzona została nauczycielka, a kilka dzieci odniosło okaleczenia.

—(o)—

## Z teatru.

### Morphium. (Nocturn w 4-ch aktach, L. Herzera).

Sztuka, wystawiona wczoraj przez artystów pod dyrekcją Siekierzyńskiego jest agitacyjna, gdyż wydaje wojnę morfinistom i z tego powodu jest dla nas obcą, gdyż zaraza morfinistyczna u nas nie jest rozpowszechniona. Artyści odegrali sztukę tę dobrze, a był to szczególnie popis dla p. Izy Kozłowskiej i p. Siekierzyńskiego. Pani Kozłowska wlała w swą rolę ogrom szczerego uczucia rozszewnienia. P. Siekierzyński stworzył znakomicie typ literata morfinisty, który ucieka od ludzi z powodu nieszczęśliwej miłości. Bardzo miłą sylwetkę starego służącego dał p. Strycki.

Publiczność nasza przeżyła piękny wieczór, a kiedy w ostatniej scenie p. Kozłowska grała nokturn umierającemu kochankowi, zapanowała nawet na naszej sali niezwykła cisza.

—(o)—

## Rozmaitości.

**(—) Lengyel skazany za... wywóz waluty.** Znany autor dramatyczny węgierski Lengyel, autor słynnej sztuki „Tajfun" skazany został niedawno na 500 mk. kary lub 5 dni aresztu, oraz konfiskatę 100 tys. mk. Wyjeżdżając do Niemiec, oświadczył przy kontroli granicznej, że nie ma przy sobie więcej niż 3000 mk., tymczasem przy rewizji znaleziono u niego około 95000 mk. Skazany klnąc na czem świat stoi, zapłacił grzywnę i siadł zaraz do pisania nowej sztuki pt. „Autor w potrzasku", która ma wynagrodzić mu stratę materjalną, doznaną przy nieudałej próbie wywozu monety.

Redaktor i Wydawca: Adam Paciorkowski.

Odbito w Drukarni „UDZIAŁOWEJ"